

EKSPERT WYJAŚNIA

## **Jakie są zasady odpowiedzialności karnej funkcjonariusza publicznego**

Kiedy urzędnik może się uwolnić od odpowiedzialności karnej? Czy i jak skazanie wpływa na stosunek pracy urzędnika?



Natalia Gawel associate w Kancelarii KSP Legal & Tax Advice

Kwestię odpowiedzialności karnej wójta, burmistrza, prezydenta miasta, tj. funkcjonariusza publicznego, za nadużycie uprawnień reguluje art. 231 kodeksu karnego. Stosownie do jego treści odpowiedzialności karnej z tego tytułu podlega funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Pojęcie funkcjonariusza publicznego zostało zdefiniowane w art. 115 par. 3 kodeksu karnego poprzez wyczerpujące wymienienie podmiotów, którym ustawodawca przyznaje ten status. Za funkcjonariusza publicznego w rozumieniu wskazanego przepisu uznaje się osobę będącą pracownikiem organu samorządu terytorialnego, z wyłączeniem osób pełniących funkcje wyłącznie usługowe, a także każdą osobę w zakresie, w którym jest ona uprawniona do wydawania decyzji administracyjnych. Funkcjonariuszem publicznym jest zatem także wójt i starosta.

Zakres uprawnień oraz obowiązków wymienionych powyżej podmiotów wyznaczają w szczególności obowiązujące przepisy prawa, a także instrukcje, regulaminy, pragmatyki służbowe czy polecenie służbowe. Skutkiem ich naruszenia może być pociągnięcie funkcjonariusza do odpowiedzialności za nadużycie uprawnień. Funkcjonariusz publiczny podnosi odpowiedzialność za przekroczenie uprawnień, gdy podejmuje czynności wykraczające poza jego uprawnienia służbowe lub gdy co prawda podejmuje czynności w ramach przysługujących mu uprawnień, lecz bez wyraźnej podstawy prawnej lub faktycznej. Odpowiedzialność karna funkcjonariusza obejmuje również sytuacje, w których będąc zobowiązanym do podjęcia określonych działań, w ogóle ich nie wykonuje albo wykonuje je nienależycie.

Przesłanką niezbędną do stwierdzenia odpowiedzialności karnej funkcjonariusza za nadużycie uprawnień jest również okoliczność, że dopuszczając się czynności wykraczającej poza sferę jego kompetencji, działa on jednocześnie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Pojęcie szkody, w ślad za uchwałą Sądu Najwyższego z 23 czerwca 1992 r., (I KZP 21/92, OSNKW 1992/9-10, poz. 63), należy rozumieć tu bardzo szeroko. Z treści uchwały wynika bowiem, że skutek przestępny w postaci szkody obejmuje zarówno szkodę majątkową, jak i niemajątkową. Podkreślenia wymaga, że niebezpieczeństwo powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym musi mieć charakter rzeczywisty, a nie tylko hipotetyczny, choć do jej powstania wskutek działania czy zaniechania funkcjonariusza wcale nie musi dojść. W tym kontekście wskazać należy, że dla postawienia zarzutu

wójtowi lub innej osobie będącej funkcjonariuszem publicznym konieczne będzie wykazanie, że przekroczenie przez niego uprawnień lub niewykonanie nałożonych na niego obowiązków faktycznie stwarzało niebezpieczeństwo zaistnienia szkody. W praktyce wykazanie tego może się okazać skomplikowane.

Działanie lub zaniechanie funkcjonariusza publicznego wypełniające oba opisane wyżej znamiona zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat trzech. Jeżeli jednak funkcjonariusz działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej (dla siebie lub dla osoby trzeciej) kodeks karny przewiduje surowszą odpowiedzialność. Funkcjonariusz w takiej sytuacji może bowiem zostać skazany na karę pozbawienia wolności od roku do dziesięciu lat. Przepięstwo nadużycia uprawnień może być popełnione przez funkcjonariusza również przez lekkomyślność lub niedbalstwo. W takim jednak razie warunkiem pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej jest powstanie istotnej szkody. Jeżeli zostanie wykazane, że taka istotna szkoda wskutek jego nieumyślnego działania powstała, funkcjonariusz może być skazany na karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch.

Przekroczenie przez funkcjonariusza publicznego uprawnień może również skutkować pociągnięciem go do odpowiedzialności na podstawie art. 296 kodeksu karnego za przestęstwo nadużycia zaufania. Oceny, czy podstawą odpowiedzialności funkcjonariusza powinien być art. 296, czy 231, należy dokonywać przez pryzmat wyroku Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2009 r. (IV KK 11/09, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2009, poz. 1234). Stosownie do jego treści, podstawowe kryterium rozgraniczające przestęstwo nadużycia zaufania (art. 296) od przekroczenia uprawnień (art. 231) wynika z naruszenia kompetencji przez funkcjonariusza publicznego w innej sferze działalności instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego. Jeżeli przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków nastąpiło w sferze imperium funkcji władczych przysługujących tym instytucjom, funkcjonariusz dopuszcza się przestęstwa nadużycia władzy i podstawą jego odpowiedzialności jest wyłącznie art. 231. Natomiast gdy funkcjonariusz publiczny zajmuje się z mocy ustawy czy decyzji odpowiedniego organu sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego w sferze uprawianej przez nie działalności gospodarczej jako podmiotów gospodarczych, wyrządzenie szkody majątkowej na skutek nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków stanowi przestęstwo z art. 296 kodeksu karnego.

Niezależnie od odpowiedzialności karnej funkcjonariusz za nadużycie uprawnień może zostać pociągnięty do odpowiedzialności służbowej lub dyscyplinarnej. Dopuszczenie się omawianego w niniejszym artykule czynu może skutkować utratą zajmowanego przez niego stanowiska, a także możliwości ubiegania się o nie w przeszłości.